Nr. 36. Toruń, dnia 5 września 1928 r. Rok II.

SIŁA I ZDROWIE

Dodatek tygodniowy „Słowa Pomorskiego"

Ostatni dzień w obozie.

(Z pobytu harcerzy toruńskich nad Dniestrem).

Horoszowa, w sierpniu 1928 r.

Po wczorajszej uroczystości z okazji zakończenia kursu — spaliśmy snem twardym, dlatego też przesunięto pobudkę o całą godzinę.

O godzinie 6 rano trąbka wzywa nas do wstawania. W pięciu minutach stoimy już na linji zbiórki aby oddać „cześć sztandarowi" i pomodlić się. Po tych ceremonjach 15-minutowa toaleta poranna.

Tymczasem kucharz zdążył ugotować kakao i podzielić porcje. śniadanie, jak na stosunki horoszowskie — królewskie, bo oprócz kakao otrzymuje każdy z nas ciasto i pierniki toruńskie, które nie zdołali zjeść goście wczorajszego naszego ogniska pożegnalnego. Po śniadaniu przystępujemy do najważniejszej pracy — do zwijania obozu. W okamgnieniu znikają z powierzchni ziemi namioty — znika brama wejściowa, śliczna kapliczka (dłóta artysty obozowego dha F. F.) i wszystkie upiększenia obozu, w które włożono tyle pracy, tyle pomysłu. Smutno robi się nam na sercu.

Trudno... jak rozkaz — to rozkaz.

Słońce praży niemiłosiernie. jak za dobrych czasów (56°). W pocie czoła usuwamy ostatnie pozostałości obozowe — jedynie maszt i powiewająca na nim chorągiew biało-czerwona ocalały od zagłady, lecz nie na długo.

Godzina 12-ta — obiad. Dobrze smakuje po tak ciężkiej pracy, a jest do czego się zabrać: zupa, sztuka mięsa, ryba i pudding. Wszystko to zjadamy z iście wilczym apetytem.

Po obiedzie gromadzimy się przy maszcie. tj. rogacze, orły i wilki, aby być świadkami opuszczenia sztandaru. Tworzymy koło, w oddaleniu zaś kilku kroków ustawiła się gromada młodych Rusinów, którzy przyszli do obozu naszego przyglądać się „cudom". Następuje chwila uroczysta: na komendę „Sztandarowi cześć" wyciągamy młode nasze ramiona, oddając hołd symbolowi wielkiej naszej Ojczyzny. Przy wtórze hejnału sztandar Rzeczypospolitej Polskiej majestatycznie opada wdół. Znać wzruszenie na twarzach naszych: wszak żal opuszczać te strony. Ileż to miłych i radosnych chwil spędziliśmy na łonie natury, z którą byliśmy przez 3 tygodnie na „ty".

„Jak szybko mijają chwile..."

Biegniemy teraz do swoich plecaków, bo czas już wyruszyć w drogę. Za chwilę drużyna kursowa gotowa do wymarszu. Pada komenda „klęknij" Odmawiamy modlitwę, dziękując Bogu za opiekę, za odebrane łaski. Chwila skupienia i modlitwa skończona.

Z młodych piersi naszych wyrywa się teraz ślubowanie „Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród". Potężna ta pieśń rozlega się po całej wsi rusińskiej, głosząc zarazem, że młodzież pomorska bronić będzie każdego skrawka ziemi ojczystej, gdy zagrzmi złoty róg...

„Tak nam dopomóż Bóg"... odpowiedziało echo.

Baczność! Czwórki w prawo zwrot! Kierunek Iwaniu Puste drużyna — marsz! Ze śpiewem na ustach opuszczamy obóz, posyłając mu ostatnie pożegnalne spojrzenie. Śpiew nasz smutnem echem odbijał się o skały rumuńskie, najpierw głośno, potem ciszej i coraz ciszej, wreszcie umilkł.

— — — — — — — — — — —

Raźno idziemy naprzód, każdy krok zbliża nas do pieleszy domowych... — Aby prędzej, aby bliżej Pomorza... do swoich... Na pół drogi oglądamy się — z Horoszowej został tylko mały punkcik, ale wnet i ten ginie nam z oczu. Zbliżamy się do celu.

— — — — — — — — — — —

Do widzenia Horoszowa! Do widzenia gościnna ziemio Podolska!

Uczestnik kursu dla drużynowych Ch. Pom.

Wychow. fizyczne i sport w policji.

Rok 1927 w pracy wychowania fizycznego policji był przełomowym, przystąpiono bowiem do zorganizowania sportu w policji i rozpoczęcia rzetelnej pracy sportowej, opartej na silnych podstawach, aby zaczątek tej pracy był tą cegłą fundamentu, na której ma powstać przyszła olbrzymia działalność wychowania fizycznego społeczeństwa.

W dniach 10—13 września 1927 r. odbyły się w Warszawie II Ogólnokrajowe Zawody Sportowe Policji Państwowej przy udziale 400 zawodników, które były sprawdzianem, co wogóle na polu sportowem w policji zrobiono. Na zawodach reprezentowane były następujące działy: strzelnictwo, lekkoatletyka, hippika, kolarstwo, marsze, bokserstwo i szermierka, zawody pływackie i wioślarskie, jako stanowiące integralną część wyszkolenia policjanta. Poza tem rozegrany był mecz piłki nożnej między drużyną policji gdańskiej a drużyną policji polskiej. Drużyna policji polskiej wygrała mecz w stosunku 7:2. Ponadto odbył się pokaz tresury psów policyjnych.

W roku bieżącym w dniach 7—10 września odbędą się III. Ogólnokrajowe Zawody Sportowe Policji Państwowej.

Na zawodach tegorocznych reprezentowane będą te same działy sportowe, co i w r. ubiegłym, oraz będzie rozegrany mecz piłki nożnej między drużyną policji czeskiej a drużyną policji polskiej. W kołach sportowych mecz ten wzbudził zupełnie słuszne zainteresowanie, albowiem ogólnie wiadomo, że Czesi należą do najlepszych piłkarzy.

Tegoroczne Ogólnokrajowe Zawody Sportowe Policji Państwowej poprzedzone były eliminacyjnemi zawodami okręgowemi, tj. wojewódzkiemi. Eliminacyjne zawody wojewódzkie, poza ideą krzewienia tężyzny ciał i ducha wśród policji państwowej, były zarazem czynnikiem propagandy w kierunku zespolenia korpusu policji państwowej węzłami wzajemnej sympatji i zaufania ze społeczeństwem, były łączni-

kiem policji i społeczeństwa, służąc jako cel spopularyzowania polskiego policjanta-obywatela wśród społeczeństwa.

Święto w. f. i p. w. powiatu toruńskiego.

Powiatowy Komitet Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego powiatu toruńskiego urządza w niedzielę, 9 września br. w Toruniu na stadjonie wojskowym powiatowe święto przysposobienia wojskowego.

Chcąc dać wszystkim możność lepszego poznania celu i dążeń do zrealizowania idei przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego i naocznego przekonania się o sile i postępie naszej tężyzny fizycznej oraz by zachęcić ogół do ściślejszej łączności i intensywniejszej współpracy w tej dziedzinie, uprasza się sympatyków i gości o wzięcie udziału w tem święcie, które nie tylko, że ma być dorocznym przeglądem, ale manifestacją na rzecz idei przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego naszej młodzieży, a tem samem poprzeć ją moralnie w dalszem pielęgnowaniu i hartowaniu ducha i ciała.

Prosimy wszystkich członków, zorganizowanych w poszczególnych towarzystwach o charakterze przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego, czy też w innych towarzystwach i związkach, dążących do jednego celu tj. dobra i pomyślności naszej kochanej ojczyzny, by stawili się jak jeden mąż na nasze powiatowe święto P. W. i W. F. do Torunia, by okazać naszą łączność i siłę.

Prosimy też P. P. Pracodawców, by członków należących do poszczególnych towarzystw, a pragnących brać udział w powiatowem święcie, zwolnili w tym dniu od wszelkich zajęć i przychylnie ich traktowali o ile możności okazali swą życzliwość przez ewentualne dostarczenie im podwód na dojazd do Torunia względnie do najbliższej stacji kolejowej, celem uniknięcia przemęczenia zawodników, biorących udział w zawodach. —

Powiatowy Komitet P. W. i W. F.

Ciężka atletyka w Grudziądzu.

Znane na Pomorzu jako ruchliwe towarzystwo sportowe G. K. S. 1925 przy „Pepege" w Grudziądzu coraz więcej się rozwija w dziedzinie sportu, co okazały ostatnie wyniki rozgrywek w piłkę nożną z drużynami zamiejscowemi. Również i inne sekcje klubu starają się poziom sportu podnieść jak np sekcja kolarska przez urządzanie wyścigów kolarskich, wycieczek itp.

W dniu 18 zm. urządziła sekcja ciężko-atletyczna zawody o mistrzostwo m. Grudziądza przy udziale członków klubów Hercfeld i Victorius, Unia i G. K. S. 1925. Zawody odbyły się pod przewodnictwem prezesa Pozn.-Pom. Okręgu Związkowego p. Świtka z Inowrocławia i komisji sędziowskiej, złożonej z członków klubów zrzeszonych. W podnoszeniu ciężarów osiągnięto następujące wyniki:

Waga piórkowa Kazimierz Zawadzki z kl. Hercfeld i Victorius 147 funt., w. lekka Franciszek Krzemiński z G. K. S. 1925 157 f., w. średnia Edmund Pawłowski z kl. Unia 208 f., w. półciężka Franciszek Gętwiński G. K. S. 1925 240 f.

Ostatni zawodnik zdołał rekord polski (230 f.) pobić o 10 f., co publiczność z zadowoleniem oklaskiwała. — Zawody zakończył p. Świtek przemową o przebiegu Olimpjady w Amsterdamie, w której uczestniczył jako członek komisji i wręczeniem pamiątkowych żetonów i dyplomów, życząc dalszego rozwoju sportu na Pomorzu. Żywe oklaski zgromadzonej publiczności świadczyły, że życzenia te nie były napróżno wymawiane.

Sp. Marja Konopnicka — mistrzem olimpijskim.

Humor olimpijski albo „słyszał, że dzwonią, lecz nie wie w którym kościele". — Erudycja wiedeńczyków.

P. Halina Konopacka, jak wiadomo, zdobyła na IX Olimpjadzie w Amsterdamie I nagrodę za rzut dyskiem. Prasa zagraniczna b. szeroko się o tem rozpisywała, zaś „Neues Wiener Journal", pragnąc udawać najlepiej poinformowanego, doniósł w depeszy z Amsterdamu, że „znana polska poetka p. Marja Konopnicka zdobyła na Olimpjadzie I nagrodę za rzut dyskiem". Bodaj to dobra informacja, oparta na głębokiej erudycji.

Kronika sportowa.

PIŁKA NOŻNA.

Legja bije rekordowo Hasmoneę 7:1 (4:1). W niedzielę na boisku Legji drużyna gospodarzy zwyciężyła w wysokim stosunku Hasmoneę, mimo, że drużyna ta bywa czasami groźna nawet dla najsilniejszych polskich zespołów. Legja grała dobrze. Bramki dla Legji zdobyli Ciszewski 3, Nawrot 2, Przeździecki i jedna samobójczą. Dla Hasmonei strzelcem był jak zwykle Steuerman, który jednak od przyszłego tygodnia zostaje zdyskwalifikowany przez Ligę. Sędziował wobec nieprzybycia wyznaczonego p. Piotrowskiego — p. Mallow.

L w ó w. **Pogoń—Czarni** 4:0 (2:0). Pogoń grała jak za swych dawnych czasów i przeważała całkowicie nad Czarnymi, którzy zareprezentowali się gorzej niż się spodziewano. Bramkami dla Pogoni podzielili się Bacz (2) i Kuchar (2). Sędziował p. Rutkowski.

K a t o w i c e. **Polonia—IFC** 2:0 (0:0). Sensacyjne zwycięstwo Polonji nad IFC., będącym ostatnio w słabej formie. Mecz ten zredukował do minimum szanse katowiczan na mistrzostwo Ligi. Gra do przerwy bardzo interesująca po pauzie stała się brutalną, zwłaszcza po zdobyciu pierwszej bramki przez Polonję. Polonja zwyciężyła zasłużenie, mając stałą przewagę. Obie bramki zdobył Alaszewski. Wyróżnili się w Polonji Kisieliński, Seichter, Koch i Ratka, w IFC. jedynie Szpallek, zawiodła natomiast linja pomocy z Tichauerem na czele. Sędzia p. Arczyński z Krakowa.

Ł ó d ź. **ŁKS.—TKS.** 6:0 (4:0). Poprawiający się w formie ŁKS. zwyciężył łatwo drużynę toruńską, która przyjechała z 9 rezerwowymi. Gra obustronnie słaba i nieciekawa. Bramki zdobyli Król 3, Aldek 2 i Śledź. Sędziował p. Jedliński z Krakowa.

P o z n a ń. **Warta-Wisła** 2:0 (2:0). Sensacyjny mecz ligowy pomiędzy Wartą a Wisłą zakończył się zwycięstwem Warty w stosunku 2:0 (2:0). W pierwszej połowie przewaga Warty, która gra doskonale i zdobywa dwie bramki przez Stalińskiego i Szerfkego. Po przerwie Wisła przeważa, jednak atak jej nie potrafi zdobyć nawet honorowego punktu, podczas gdy

obrona miejscowych spisuje się znakomicie. Sędziował p. Marczewski. (Uwaga. We wczorajszym numerze „Sł. Pom." podaliśmy wynik Wisła—Warta 2:0 zamiast Warta—Wisła 2:0. Był to błąd, powstały wskutek mylnej informacji PAT-a).

Tabela ligowa przedstawia się następująco: — 1) Warta 19 gier — 28 pkt., st. br. 40:23; 2) Cracovia 18 gier — 25 pkt., st. br. 38:23; 3) IFC. 19 gier — 24 pkt., st. br. 47:34; 4) Pogoń 19 gier — 24 pkt., st. br. 48:44; 5) Wisła 17 gier — 23 pkt., st. br. 53:22; 6) Legja 19 gier — 22 pkt., st. br. 49:30; 7) Polonia 18 gier — 22 pkt., st. br. 44:36; 8) Czarni 18 gier — 21 pkt., st. br. 35:35; 9) Warszawianka 17 gier — 17 pkt., st. br. 30:33; 10) Ruch 18 gier — 17 pkt., st. br. 25:30; 11) Turyści 19 gier — 15 pkt., st. br. 34:40; 12) ŁKS. 19 gier — 12 pkt., st. br. 44:60; 13) Hasmonea 19 gier — 11 pkt., st. br. 35:50; 14) TKS. 18 gier — 10 pkt., st. br. 26:48; 15) Śląsk 19 gier — 5 pkt., st. br. 19:60.

O wejście do Ligi. Łódź, 2. 9. W niedzielę rozegrany miał być pierwszy mecz o wejście do Ligi pomiędzy Ruchem (Warszawa) i ŁTSG. Drużyna Ruchu otrzymawszy dopiero w sobotę wieczorem depeszę, że mecz odbędzie się o godz. 10 rano, zmuszona była do wyjazdu nie koleją, lecz taksówkami, jednak wskutek częstych defektów i złego stanu szos przybyła z godzinnem opóźnieniem, to też został odgwizdany walkower dla ŁTSG., który jednak prawdopodobnie zostanie unieważniony.

Najbliższe spotkania piłkarskie. Mecze ligowe w najbliższą niedzielę są następujące: w Warszawie Polonia—Warta, w Łodzi ŁKS—Legja, w Król. Hucie Śląsk—Turyści, w Krakowie Wisła—Cracovia, w Toruniu TKS—Czarni, a we Lwowie Hasmonea—Pogoń.

O wejście do Ligi grają w niedzielę: w Poznaniu mistrz Poznania — mistrz Pomorza i w Warszawie Ruch—ŁTSG.

„Unja" I — „Legja" I 5:2 (3:1). W niedzielę 2 bm. na boisku miejskiem w Toruniu odbył się mecz piłki nożnej między „Unją" I a „Legją" I. Zawody zakończyły się zasłużonem zwycięstwem „Unji" w stosunku 5:2.

LEKKA ATLETYKA.

Rekordy Kostrzewskiego, Nowaka i Szenajcha. W niedzielę 2 b. m. w trzecim dniu lekko-atletycznych mistrzostw Polski w Warszawie padły trzy rekordy polskie, a mianowicie przez Kostrzewskiego na 800 mtr., Szenajcha na 200 mtr. i Nowaka w skoku wdal, zaś w biegu 110 mtr. przez płotki Trojanowski osiągnął również lepiej od rekordu, jednak z powodu przewrócenia 2 płotków, rekordu nie uznano. Wyniki były następujące:

Finał 200 mtr. 1) Szenajch (Warszawianka) 22.6 sek. (wynik lepszy o 0,1 sek. od rekordu Weissa), 2) Weiss 22.8, 3) Gniech 23.2, 4) Sikorski, 5) Piechocki (AZS Poznań), 6) Żuber.

Rzut oszczepem: 1) Gierałtowski (Cracovia) 54.63, 2) Dobrowolski (AZS) 52.06, 3) Urbaniak (Warta) 50.92, 4) Bobiński (ŁKS) 50.20, 5) Kochański (AZS) 48.42.

Rzut oszczepem oburącz: 1) Bobiński (ŁKS) 87.23 (prawą 51,19), 2) Gierałtowski (Cracovia) 87.10, prawą ręką 58.17(!), 3) Urbaniak 84.79 (prawą 51.50), 4) Chmiel (Cracovia) 77.19.

Finał 110 m płotki. 1) Trojanowski (AZS) 15,8 sek. (2 płotki przewrócone, wynik lepszy od rekordu), 2) Kostrzewski (AZS) 15.9, 3) Nowosielski 16.8, 4) Mierzejewski (AZS) 17 sek.

Skok wdal: 1) Nowak (AZS Kraków) 698.5 cm (rekord polski), 2) Sikorski (Pol.) 687 cm, 3) Nowosielski 650 cm, 4) Fryszczyn 639.5, 5) Chmiel 630 cm.

Finał 800 mtr.: 1) Kostrzewski 1:57.6 (rekord polski Malanowskiego pobity o 0.4 sek.), 2) Malanowski 1:58.8, 3) Maszewski (Pol.), 4) Nowakowski (Pol.).

Rzut młotem: 1) Cejzik (Pol.) 32.49, 2) Heljasz (Warta) 29.17, 3) Urbaniak 26.68.

Bieg 10 klm.: 1) Sarnacki (Warszawianka) 33.10.8, 2) Szelestowski (Polonia) 33:25.4, 3) Motyka (AZS Kraków) 34:18.6, 4) Żylewicz 35:05, 5) Idrjon (Polonia).

Sztafeta 4×100 mtr.. 1) Warszawianka (Mentrak, Fijałkowski, Żuber, Szenajch) 45.6 sek., 2) Cracovia (Gierałtowski, Irwitt, Irblich, Nowosielski) 46.4, 3) Polonia 46.8, 4) Sarmata.

Sztafeta 4×400 mtr.: 1) AZS Warszawa (Kostrzewski, Jaworski I, Malanowski, Weiss) 3:31, 2) Polonja (Nowakowski, Cejzik, Korolkiewicz, Maszewski) 3:33, 3) Warszawianka (Bowbelski, Foryś, Maćkowiak, Żuber) 3:34,2, 4) Cracovia, 5) AZS II, 6) AZS Poznań.

Ogólna punktacja przedstawia się następująco: 1) AZS Warszawa 36 pkt., 2) Polonia 29 pkt., 3 i 4 Warszawianka i Warta po 22 pkt., 5) Cracovia 15 pkt., 6) ŁKS i AZS Kraków po 4 pkt., 8) Polonia Bydgoszcz i 3 p. sap. po 3 pkt., 10) Varsovia, Sokół (Bydgoszcz) i Zw. Młodzieży Wiejskiej (Białystok) po 2 pkt.

Minima mistrzowskie. Podczas męskich mistrzostw lekkoatletycznych ciężkiem zadaniem do załatwienia były minima na zdobycie tytułu mistrza. Nie wystarczyło bowiem osiągnięcie pierwszego miejsca, lecz trzeba było zdobyć przepisane minimum, ażeby uzyskać tytuł mistrza. Toteż na 22 konkurencje tylko w 13-tu wypadkach minima zostały osiągnięte, a mianowicie: 100 i 200 mtr. — Szenajch, 400 mtr. — Biniakowski, 800 mtr. i 400 mtr. płotki — Kostrzewski, 5 klm. — Kusociński, 10 klm. — Sarnacki, 110 m. płotki — Trojanowski, skok wdal — Nowak, skok o tyczce — Adamczak, trójskok — Sikorski, kula — Heljasz, oszczep oburącz — Bobiński. Tak więc Warszawianka i AZS zdobyły po 4 puhary mistrzowskie, a Polonia (Warszawa), Polonia (Bydgoszcz), Warta (Poznań), AZS. Kraków i ŁKS po jednym puharze.

Na męskich zawodach o mistrzostwo Polski padło 5 rekordów, a na kobiecych mistrzostwach — 8 rekordów (w tem 2 rekordy światowe).

Lekkoatletyczne igrzyska głuchoniemych. Amsterdam, 28. 8. Ostateczna klasyfikacja lekkoatletycznych zawodów podczas igrzysk głuchoniemych przedstawia się następująco: 1) Francja, 2) Niemcy, 3) Anglja, 4) Polska, 5) Belgja, 6) Holandja, 7) Szwajcarja.

Jak więc widać, Polska zajęła zaszczytne czwarte miejsce. Osiągnęliśmy dwa zwycięstwa (100 mtr. i rzut oszczepem) oraz dwa drugie miejsca (skok o tyczce i sztafeta 4×400 mtr.). W tennisie zajęliśmy drugie miejsce, w grze pojedynczej panów.

Nasze lekkoatletki zagranicą. Projektowany na 16 września mecz kobiecy Polska—Włochy nie dojdzie do skutku w roku bieżącym, lecz został przełożony na rok przyszły. Natomiast w dniu 9 września w Wiedniu odbędzie się mecz kobiecy z Austrją. Zawody rozegrane zostaną o godz. 10 rano na boisku WAC.

Mecz lekkoatletyczny z Czechosłowacją. W dn. 15 i 16 bm. w Pradze rozegrany zostanie doroczny lekko-atletyczny mecz Polska—Czechosłowacja. W roku ubiegłym mecz ten wygrała drużyna Czechosłowacji w stosunku punktów 92.66.

Gędziorowska z TKS-u na zawodach w Wiedniu. Ostateczny skład kobiecej reprezentacji na mecz z Austrją w dniu 9 bm. w Wiedniu przedstawia się następująco. 60 m — Hulanicka i Woynarowska (rez. Gędziorowska), 100 mtr. — Hulanicka i Breuerówna 200 mtr. — Breuerówna i Tubacka (rez. Bokoszanka), 800 mtr. — Tabacka i Kilosówna, 80 mtr. płotki — Freiwaldówna i Schabińska, 4×100 m — Woynarowska, Gędziorowska, Hulanicka, Breuerówna, wdal — Freiwaldówna i Breuerówna, wzwyż — Konopacka i Schabińska, kula i dysk — Konopacka i Jasna, oszczep — Lonka i Konopacka. Jako kierownicy jadą pp. Misiński i Weintal.

TENNIS.

Cztery zwycięskie turnieje „Gedanji".

Cztery turnieje tennisowe polskiego kl. S. „Gedania" z gdańskiemi klubami tennisowemi w lipcu i sierpniu br. zakończyły się walnem zwycięstwem „Gedanji". Wszystkie cztery turnieje rozegrane zostały na placach tennisowych przy Sporthalle.

Wyniki:

Turniej „Gedania" — „Blau-Gold" w dniu 25 lipca br.: Single pań: Colbowa — Mueller 6:2, 6:2; Wiewiórowska — Schmidt 6:2, 6:1; Wolmar-Franckowa — Schulz 6:2, 7:5.

Double pań: Colbowa-Wiewiórowska — Mueller-Schmidt 6:0, 6:2.

Gry mieszane: Colbowa-Ruprecht — Mueller-Wintle 6:4, 1:6, 6:4; Wiewiórowska-Jankowski — Schmidt-Benske 5:7, 6:3, 8:6; Wolmar-Franckowa-Bieński — Schulz-Kneiphoff 6:2, 6:2.

Single panów: Ruprecht — Wintle 6:2, 6:1; Jankowski — Benske 7:5, 6:8, 6:4; Bieński — Kordes 6:2, 7:5; Czarnecki — Kneiphoff 6:0, 6:3; Ejmann — Ebbesen 6:3, 7:5; Fuerstenberg-Brandt 1:6, 6:2, 6:3.

Double panów: Bieński-Jankowski — Benske-Wintle 6:4, 10:8; Bieński-Ruprecht — Ebbesen-Kneiphoff 6:4, 6:4.

Na punkty: 15:0 dla „Gedanji".

Turniej „Gedania" — „Concordia" w dn. 29 lipca br. (rewanżowy):

Single pań: Colbowa — Nietsch 6:0, 6:1; Wiewiórowska — Sternberg 6:0, 6:1.

Gry mieszane: WolmarFranckowa-Jankowski — Niesch-Neumann 5:7, 4:6.

Single panów: Bieński — Lettek 6:3, 7:5; Jankowski — Semmerling 4:6, 6:1, 8:6; Czarnecki — Albert 6:0, 6:2.

Double panów: Bieński-Jankowski — Neumann-Semmerling 6:2, 2:6, 6:8.

Na punkty 5:2 dla „Gedanji".

Turniej „Gedania" — „Rot-Weiss" w dn. 12 sierpnia:

Single pań: Colbowa — Haverbeck 7:9, 6:4, 6:2; Wiewiórowska — Schoen 4:6, 6:4, 6:4; Wolmar-Franckowa — Vogel 4:6, 3:6;

Double pań: Colbowa-Franckowa — Haverbeck-Schoen 3:6, 3:6.

Gra mieszana: Wiewiórowska-Jankowski — Vogel-Kadereit 2:6, 1:6

Single panów: Bieński — Blum 2:6, 6:4, 6:3; Czarnecki — Wallisch 6:0, 3:6, 6:3; Jankowski — Kadereit 1:6, 1:6; Juencke — Kreft 6:1, 6:1; Ruprecht — Lexer 2:6, 6:4, 6:3.

Double panów: Bieński-Jankowski — Lexer-Dr. Pohland 6:4, 6:4; Kreft-Ruprecht — Freudenthal-Juencke 6:2, 1:6, 4:6.

Na punkty: 7:5 dla „Gedanji".

Turniej „Gedania" „Blau-Gold" w dniu 19-go sierpnia 28 r. (rewanżowy bez pań):

Single panów: Wintle — Ruprecht 5:7, 0:6; Benske — Jankowski 6:3, 4:6, 3:6; Kordes — Bieński 6:8, 6:2, 5:7; Kneiphoff — Czarnecki 0:6, 5:7; Ebbosen — Kreft 1:6, 1:6.

Double panów: Wintle-Benske — Bieński-Jankowski 3:6, 6:3, 6:8; Kneiphoff-Kordes — Czarnecki-Kreft 5:7, 1:6.

Na punkty 7:0 dla „Gedanji".

Turniej tennisowy Grudziędz—Toruń

odbył się w niedzielę dnia 2 bm. w Toruniu. Wyniki następujące:

Gra pojedyncza panów: 1) Herdegen (Tor.) — Tomaszewski (Gr.) 6:3, 6:2; 2) Dr. Bischoff (Gr.) — Przysiecki (Tor.) 6:1, 5.7, 6:2; 3) Franc Bloch (Tor.) — Korzeniewski (Gr.) 4:6, 6:4, 5:7; 4) Leszkowski (Gr.) — Stefanko (T) 6:3, 7.5; 5) Zaremba (T) — Abromeit (Gr.) 6:4, 2:6, 2:6; 6) Meissner (Gr.) — Cron (T) 6:0, 6:1.

Gra pojedyncza pań: Szulcowa (Gr) — Stefankowa (T) 7:5, 6:2.

Gra podwójna panów: 1) Fr. Bloch i Herdegen (T) — dr. Bischoff i Tomaszewski (Gr.) 6:4, 6:0; 2) Korzeniewski i Leszkowski (Gr) — Przysiecki i Stefanko (T) 6:4, 3:6, 6:4; 3) Przysiecki i Zaremba (T) — Abromeit i Meissner (Gr.) 6:3, 6:1; 4) Schultz i Tomaszewski (Gr.) — Stefankowa i Herdegen (T) 6:2, 6:4; 5) Schultz i Korzeniewski (Gr.) — Fr. Bloch i Zaremba (T) — remis.

Na szczególne wyróżnienie zasługuje gra p. Herdegena (T) w singlu z p. Tomaszewskim oraz p. Fr. Bloch i Herdegen w grze podwójnej. Słabiej grali pp. Stefankowa i p. Cron. Z gości ładną grę pokazali pp.: dr. Bischoff, Korzeniewski i Tomaszewski.

SPORTY WODNE.

Znów przepłynięcie kanału La Manche. Londyn. Znany pływak Halny przepłynął w dn. 1 bm. kanał La Manche w 11 godzin 46 minut.

Londyn, 25. 8. 18-letnia pływaczka angielska Sharpe przepłynęła wczoraj kanał La Manche w 15 godzin.

Tylko jeden zawodnik na starcie!! W niedzielę dn. 2 bm. w parku Skaryszewskim w Warszawie miało być rozegrane długodystansowe pływackie mistrzostwo Polski na przestrzeni 5 klm. Dystans ten z powodu zimnej wody zmniejszono o 2 klm., a zatem wynosił on 3 km. Na starcie zjawił się tylko jeden zawodnik, a mianowicie Nowicki (Orzeł). Nowicki przebył dystans 3 km w czasie 1:05:13:8 nie osięgając minimum mistrzowskiego.

Wioślarskie mistrzostwa Warszawy. W dniu 9-go września rozegrane zostaną wielkie międzyklubowe regaty wioślarskie, podczas których odbędzie się bieg ósemek o mistrzostwo Warszawy. O ile w biegu tym zwycięży osada AZS-u, klub ten zdobędzie puhar magistratu m. st. Warszawy na własność.

KOLARSTWO.

78 zawodników w biegu dookoła Polski. Do biegu kolarskiego dookoła Polski (7—16. 9.) zapisało się 78 zawodników. Wśród nich widnieją nazwiska takich „asów" jak Lange, Stefański, Ignatowicz, Kłosowicz, Michalak, Duszyński, Napierasz, Frosa, Śliwiński, Piotrowicz, Gronczewski i wielu innych.

Za redakcję odpowiedzialny: Leon Kum.
Drukiem i nakładem Drukarni Toruńskiej T. A.